

## Napis na krzyżu Jezusa w łacińskiej egzegezie patrystycznej

Wszystkie cztery Ewangelie donoszą o napisie zamieszczonym na krzyżu Jezusa: „A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, Król żydowski” (Mt 17,37). „Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski” (Mk 15,26). „Był także nad Nim napis «w języku greckim, łacińskim i hebrajskim»: To jest Król żydowski” (Łk 23,38). „Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, Król żydowski. Napis ten czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim” (J 19,19-20). Ewangelisci są zgodni co do głównej treści inskrypcji, różnią się co do pozostałych słów. Wersja Janowa pozostaje najbardziej prawdopodobna, bo jest najkompletniejsza. Jan był naocznym świadkiem zdarzenia.

Jak tradycja tłumaczyła ów epizod ewangelijny? Zajmiemy się jego interpretacją przez Ojców łacińskich. Skupimy się głównie na wykładni samej treści napisu, bez zagłębiania się w dialog Żydów z Piłatem po zawieszeniu tej inskrypcji. Wspomniane relacje Ewangelii stały się przedmiotem analizy ze strony współczesnych egzegetów, a sam *titulus crucis* – kilku obszernych monografi<sup>1</sup>. Tymczasem wykładnia patrystyczna nie doczekała się gruntow-

---

<sup>1</sup> Por. M. Hesemann, *Die Jesus-Tafel: die Entdeckung der Kreuz-Inschrift*, Freiburg 1999, ss. 355; tenże, *Jesus von Nazareth: Archäologen auf den Spuren des Erlösers*, Augsburg 2009, ss. 304; M.L. Rigato, *Il titolo della Croce di Gesù. Confronto tra i Vangeli e la Tavola – reliquia della Basilica Eleniana a Roma*, Roma 2005, ss. 385; także, *I.N.R.I. Il titolo della croce (Biblica)*, Bologna 2010, ss. 164. Przeprowadzając nowoczesne badania, autorzy potwierdzili pochodzenie napisu z I wieku i opowiedzieli się za jego autentycznością.

niejszego opracowania. Wyróżnia się w niej św. Augustyn – zarówno ilością odniesień do tych miejsc biblijnych, jak i treścią komentarzy. Obieramy go za przewodnika w patrystycznej egzegezie inskrypcji, a jego myśl przedstawiamy na tle reszty autorów. Z pewnością studium byłoby pełniejsze po uwzględnieniu innych pisarzy, a zwłaszcza greckich. Niektórzy z nich mogli wywrzeć wpływ na egzegezę łacińską. Jesteśmy świadomi ograniczeń naszego studium. Wobec narzucającego się pytania o tak wpływowego egzegetę jak Orygenes wyjaśnijmy w tym miejscu, że zachowanych kilka fragmentów Aleksandryczyka nie wnosi wiele w myśl patrystyczną na powyższy temat.

Nasi komentatorzy szukają duchowego wymiaru zdarzenia. Istotna treść kryje się w samym „tytule winy” podanym przez Piłata. Zanim przejdziemy do treści napisu, wskażmy na inne szczegóły.

### **„Tajemna pobudka” kierująca Piłatem**

Augustyn podkreśla, że Piłat działał z inspiracji Boga, zawieszając taki napis na krzyżu. Stwierdza: „O niewysłowiona mocy Boskiego działania, i w sercach nieumiejętnych! Czy nie ukryty jakiś głos podsunał wewnątrznie Piłatowi, w głosnej ciszy, jeśli tak można, powiedzieć...”<sup>2</sup>. Swoje zdanie powtarza w różnych dziełach. Umieszczając napis i broniąc swego czynu, Piłat kierował się jakąś „tajemną pobudką” (*arcano instinctu*)<sup>3</sup>. Również i inni powtarzają, że Rzymianin działał pod wpływem impulsu Bożego<sup>4</sup>.

Augustyn łączy uczynek Piłata z postępowaniem magów. Zarówno Piłat, jak i magowie wyznają, że Jezus jest królem żydowskim. W obydwu przypadkach jakaś rzecz wskazuje na prawdę nadprzyrodzoną: u magów gwiazda, a u Piłata, „natchnionego powiewem prawdy” (*aura veritatis afflatus*), napis na krzyżu. Przybyli bowiem do Jerozolimy i pytali: „Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski?” (Mt 2,2). Oni przychodzą ze Wschodu, by uczcić narodziny Jezusa, podczas gdy Piłat pojawia się przy „zachodzie” Jego ziemskiego życia<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Augustyn z Hippony, *Homilie na Ew. wg św. Jana*, 117, 4, W. Szoldrski, 1977, PSP 15, 334n.

<sup>3</sup> Tenże, *De consensu evangelistarum*, 1, 3, 5, F. Wehrich, 1904, CSEL 43, 4; *O zgodności Ewangelistów*, J. Sulowski, 1989, PSP 50, 19 [tu tłum. własne].

<sup>4</sup> Por. Pseudo-Cyprian z Kartaginy, *De montibus Sina et Sion*, 9, W. Hartel, 1871, CSEL 3/3, 113: *impulita mente a Deo accepit tabulam et titulum...* W artykule posługujemy się przekładem własnym w przypadkach, w których nie wskazujemy inaczej.

<sup>5</sup> Augustyn z Hippony, *Sermones*, 201, 1-2, PL 38, 1032; por. tenże, *Homilie na Ew. wg św. Jana*, 117, 5, PSP 15, 334; Kasjodor, *Expositio psalmorum*, Ps 2, 7, M. Adriaen, 1958, CCL 97, 43.

Beda Czcigodny, zależny w wielu miejscach od Augustyna, dostrzega paradoks sytuacji. Z jednej strony Piłat występuje przeciwko Bogu, skazując Jezusa na śmierć, z drugiej strony ulega nadprzyrodzonemu bodźcowi. Angielski mnich nazywa Piłata „przewrotnym wrogiem i zabójcą”, który jednak kazał wypisać na krzyżu „największą tajemnicę wiary”. Napisał w trzech językach za sprawą jakiejś tajemnicy (*mysterii gratia*)<sup>6</sup>. Stał się mimowolnym narzędziem Boga.

### Symbolika wielojęzycznego napisu

Jeszcze bardziej zajmuje naszych komentatorów decyzja Piłata, aby napis umieścić po hebrajsku, grecku i po łacinie. Nie tylko więc w przyczynie zdarzenia, ale i w skutkach szukają treści nadprzyrodzonych. Jeden z autorów podaje, jak oryginalnie brzmiały wypisane słowa w trzech językach oznaczające króla: *malchos – basilios – rex*<sup>7</sup>. Do Jerozolimy napłynęło w święto Paschy wiele ludzi, napis był więc zrozumiały także dla obcokrajowców.

Seduliusz czyni dłuższy wywód, w którym uzasadnia poszukiwanie głębszego sensu zdarzenia: „Dlaczego więc czytano ten tytuł napisany trzema językami, chociaż (...) w Jerozolimie nigdy nie brakowało więcej (...) narodów, i że może wystarczyć albo jeden dla różnych język tłumacza, albo jeśli Piłat rzeczywiście chciał przedstawić oczom wszystkich, przekazałby wiadomość dla pouczenia popółstwa połączeniem większej ilości języków? Lecz ponieważ nie zostało to dokonane zgodnie z porządkiem ludzkim, pomyślmy, że zostało to spełnione w znaczeniu duchowym”<sup>8</sup>. Logika kazałaby użyć albo jednego języka, albo wszystkich. Nietrudno zauważyć, że poeta posługuje się pewną retoryką dla przekonania słuchacza do pójścia za nim drogą pewnych spekulacji.

Augustyn uzasadnia wielojęzyczność użytą przez Piłata najpierw racją tkwiącą w samych tych językach. Odwołując się do arystotelesowskiego rozróżnienia, można mówić w tym przypadku o przyczynowości „materialnej”. „Te bowiem trzy języki tam przed innymi się wybijały: hebrajski, z powodu Żydów chlubiących się Zakonem Boga; grecki, z powodu pogańskich mędrców; łaciński, z powodu Rzymian, którzy wtedy wielu, a prawie wszystkimi już wtedy ludami rządzili”<sup>9</sup>. „Napisano po grecku i po łacinie, nie tylko dlatego, że to są języki, któ-

<sup>6</sup> Beda Czcigodny, *In Ezram et Neemiam*, I, D. Hurst, 1969, CCL 119A, 249.

<sup>7</sup> Por. Pseudo-Hieronim, *Expositio Evangelii secundum Marcum*, in 15, 26, M. Cahill, 1997, CCL 82, 74.

<sup>8</sup> Seduliusz Celiusz, *Poemat paschalny*, V, 17, w: Seduliusz Celiusz. *Opera omnia. Dzieła*, H. Wójtowicz, Lublin 1999, 388n.

<sup>9</sup> Augustyn z Hippony, *Homilie na Ew. wg św. Jana*, 117, 4, PSP 15, 334; por. tenże, *Objaśnienia Psalmów*, 58 (1), 2, J. Sulowski, 1986, PSP 39, 4: „Języki te w całym świecie szczególnie się wybijają”.

rymi posługują się poganie, lecz dlatego, iż te języki są bardzo znane; grecki – ze względu na studia literackie; łacina – ze względu na wielkie wpływy Rzymian. Te trzy języki zawierają w sobie tę powszechność świata (*universitas omnium gentium*)<sup>10</sup>. Myśl augustyńską przytacza dosłownie Beda Czcigodny. Następnie dodaje: „Chcąc nie chcąc Judejczycy dają świadectwo o wszelkim panowaniu nad światem, o wszelkiej światowej mądrości, o wszelkich tajemnicach Bożego Prawa, ponieważ Jezus jest królem żydowskim, to znaczy władcą wierzących i ufających Bogu”<sup>11</sup>. Języki owe reprezentowały trzy potężne kultury basenu Morza Śródziemnego, a wzięte *pars pro toto* reprezentowały jakby całą ekumenę, cały świat. I właśnie dlatego zostały użyte. Uprzedzając dalsze aspekty sprawy, już teraz dodajmy, że zostały użyte dla jak najszerszego upowszechnienia winy wypisanej na krzyżu. Jeśli jednak uwzględnić nadprzyrodzone impulsy kierujące Piłatem, to trójjęzyczność napisu oznacza szeroką proklamację tego, kim naprawdę jest Chrystus.

Pewna przyczynowość wiąże się z liczbą użytych języków. Tutaj dotykamy bardziej przyczyny „formalnej”, mianowicie sposobu, formy, w jakiej te języki służą pewnemu celowi. Augustyn wyklada tę rację, stwierdzając, że Chrystus jako król zostaje poświadczony w trzech językach, niczym „przez trzech świadków, ponieważ w ustach dwóch albo trzech świadków potwierdza się każde słowo”<sup>12</sup>. Języki owe spełniły swoją rolę na sposób pewnego świadectwa. Multijęzyczny charakter słów zdaje się nadawać świadectwu większą wiarygodność. Napis był w trzech językach, „żeby wszyscy przechodzący odczytali chwałę króla, dla zawstydzenia Żydów, którzy odrzuciwszy prawdziwego króla, wybrali lisa Cezara”<sup>13</sup>. Być może w jakimś odniesieniu do Augustyna Seduliusz pisze: „Prawdziwa mianowicie wiara i wyznanie katolickie, które było oznaczone w Chrystusie, uczyło, że potrójny język wskazuje narodom na jednego Króla”<sup>14</sup>. W trójjęzycznym napisie wypełniają się słowa Pawłowe: „I aby wszelki język wyznał, że

<sup>10</sup> Tenże, *Sermo de passione Domini* (= sermo Etaix 5 [= 218 auctus]), 6, R. Etaix, „Augustinianum” 34 (1994), 364; *Kazania*, 218 (na Wielki Piątek. O Męce Pańskiej), J. Jaworski, 1973, PSP 12, 105.

<sup>11</sup> Beda Czcigodny, *In Lucae evangelium expositio*, VI, in 23, 38, D. Hurst, 1960, CCL 120, 404; por. tenże, *In Ezram et Neemiam*, I, CCL 119A, 249: „Wszelkie Prawo Boże, które posiadali Żydzi, wszelka światowa mądrość, którą szczylicili się Grecy, i wszelkie ziemskie panowanie, którym wtedy odznaczałi się szczególnie Rzymianie, świadczą o Chrystusie Królu i Bogu wszystkich świętych i wierzących”.

<sup>12</sup> Augustyn z Hippony, *Objaśnienia Psalmów*, 55, 2, J. Sulowski, 1986, PSP 38, 347. Podobnym uzasadnieniem posłużył się Jan Chryzostom, *In Iohannem homiliae*, 85, in J 19, 19, PG 59, 460.

<sup>13</sup> Augustyn z Hippony, *Objaśnienia Psalmów*, 62, 20, PSP 39, 87n.

<sup>14</sup> Seduliusz Celiusz, *Poemat paschalny*, V, 17, w: Seduliusz Celiusz. *Opera omnia*, 389.

Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca” (Flp 2,11)<sup>15</sup>. Tak więc słowa na krzyżu, w jakiejś mierze niezależnie czy wbrew woli Piłata, były potrójnym świadectwem o Chrystusie jako prawdziwym i boskim Królu.

Tak oto dochodzimy do sedna racji, która wyjaśnia się przede wszystkim w nadprzyrodzonej celowości. Nasi komentatorzy zatrzymują się przede wszystkim na zamiśle Boga, który posłużył się uczynkiem Piłata. W wielojęzycznym napisie przejawia się jeden nadrzędny cel, aby ukazać Chrystusa jako króla wielu narodów. Stwierdza to wyraźnie Augustyn: „Napisem sporządzonym w trzech językach, w hebrajskim, greckim i łacińskim, podkreślono, że On będzie królem nie tylko żydowskim, lecz także dla pogan. Następnie w tym samym Psalmie powiedział: «A jam jest ustawion królem od niego nad Syjonem, górą świętą jego» (Ps 2,6), tu oczywiście język hebrajski był używany. A następnie robiąc aluzję jakby do greckiego i łacińskiego dodaje: «Pan rzekł do mnie: Tyś jest synem moim, jam ciebie dziś zrodził. Żądaj ode mnie, a dam ci narody w dziedzictwo twoje, a w posiadłość twą krańce ziemi» (Ps 2,7-8)<sup>16</sup>. „Piłat wprowadził napis o Chrystusie, że jest królem żydowskim, a nie królem greków czy łacinników; ale On będzie panował nad wszystkimi ludami”<sup>17</sup>. Wielość języków odsłania pośrednio uniwersalizm zbawczy Boga, który dobroczynnym panowaniem ogarnia wszystkie narody.

Prawda o powszechnym królowaniu Boga w Chrystusie nie umyka innym autorom. Jak zauważa Hieronim, „te narody [Żydów, Greków i Rzymian] sam Bóg wziął pod swą opiekę w napisie umieszczonym na krzyżu”<sup>18</sup>. Uniwersalne królestwo Boże wolno rozciągnąć znacznie szerzej. Tenże sam pisarz stwierdza, że „napis Pański” (*titulus Domini*) został zawieszony „na znak [tajemnicy] krzyża i na świadectwo dla wszystkich narodów...”<sup>19</sup>. Zawiera w sobie prawdę o męce Pańskiej, ale też wskazuje na wymiar powszechny jej zbawczych skutków. Zdaniem Bedy Czcigodnego napis w trzech językach pokazywał, „że Jego władza została rozszerzona na wszystkie narody”<sup>20</sup>.

### Inskrypcja na wierzchołku krzyża

Tabliczka umieszczona wysoko na krzyżu wyrażała tytuł winy (*titulus damnationis*). U Rzymian po wydaniu wyroku, gdy skazańca prowadzono na egzekucję, niesiono przed nim albo zawieszano mu na szyi tabliczkę ze wska-

<sup>15</sup> Beda Czcigodny, *In Lucae evangelium expositio*, VI, in 23, 38, 1960, CCL 120, 404.

<sup>16</sup> Augustyn z Hippony, *Kazania*, 218, PSP 12, 105.

<sup>17</sup> Tamże, 106.

<sup>18</sup> Hieronim ze Strydonu, *Listy*, 60, 4, J. Czuj, 2010, ŻMT 55, 83.

<sup>19</sup> Tenże, *Commentarii in Isaiam*, VII, in 19, 19nn, M. Adriaen, 1963, CCL 73, 285.

<sup>20</sup> Beda Czcigodny, *Homiliarum ewangelii libri*, II, 23, D. Hurst, 1955, CCL 122, 355.

zaniem winy, a następnie pozostawiano ją przy nim na miejscu stracenia. Beda Czcigodny podaje inny praktyczny powód przybicia tabliczki nad głową Jezusa. Wisząc wysoko, nie mogła zostać zerwana przez niezadowolonych z niej Żydów<sup>21</sup>. Zawieszenie jej nad głową Ukrzyżowanego pośrednio potwierdza kształt krzyża w postaci tradycyjnie wyobrażanej, a nie litery T. Niemniej, starożytnych komentatorów – nie ma wśród nich Augustyna – interesuje bardziej symboliczny sens umieszczenia napisu na wierzchołku krzyża.

Powiada Ambroży z Mediolanu: „Napisany też tytuł i umieszczony ponad krzyżem, a nie poniżej krzyża, bo «początek na ramieniu jego» (Iz 9,6). Czym jest ten początek, jeśli nie wieczną Jego (Pana) mocą i Bóstwem? Toteż na pytanie: «Kim jesteś?», tak odpowiedział: «Jam jest początek, co i wam mówię» (J 8,25). (...) Słusznie jest napis ponad krzyżem, ponieważ królestwo, które Chrystus posiada, nie opiera się na ludzkim ciele, ale na mocy Bożej. Słusznie tytuł jest ponad krzyżem, bo chociaż Pan Jezus był na krzyżu, jednak ponad krzyżem jaśniał królewskim majestatem”<sup>22</sup>. Miejsce zamieszczonej inskrypcji wskazuje na transcendencję Chrystusa, który wprawdzie uniżył się przez swoją mękę i śmierć, to jednak jako Bóg, Początek i Koniec rzeczy, panuje nad grzechem, śmiercią i całym światem.

Również Beda Czcigodny stara się godzić uniżenie i wywyższenie Jezusa na krzyżu, nawiązując do faktu, że napis (*superscriptio*) nie znajdował się na spodzie, ale na wierzchu krzyża. Wprawdzie Chrystus wziął na siebie naszą słabość, uniżył się ze względu na nas, co mógłby wyrażać napis przybity do spodu krzyża, ale „majestatem króla lśnił ponad krzyżem”, co właśnie wyraził napis umieszczony na górze. Tym tytułem „pokazał wszystkim, którzy chcieli czytać, słuchać i wierzyć, że przez swój krzyż nie utracił, lecz potwierdził i umocnił swoją władzę”. Stało się prawdą to, co pisze św. Paweł: „Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych” (Flp 2,9-10)<sup>23</sup>.

Inny, bliżej nieznan autor wyraża wyniesienie Króla, odwołując się do podwójnej symboliki: napisu przybitego do krzyża oraz góry Syjon w Jerozolimie. Góra Syjon stała się miejscem panowania króla, który z wysokości drzewa zaplanował nad światem pośród narodów. Spełnia się proroctwo Dawida w Ps 2,6-8 o panowaniu Mesjasza z góry Syjon nad wieloma narodami. Chrystus cierpiący na krzyżu, ogłoszony przez Pilata królem, w ten paradoksalny sposób obejmuje

<sup>21</sup> Por. tenże, *In Ezram et Neemiam*, I, CCL 119A, 249.

<sup>22</sup> Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ew. wg św. Łukasza*, X, 112-113, W. Szoldrski, 1977, PSP 16, 444.

<sup>23</sup> Beda Czcigodny, *In Lucae evangelium expositio*, VI, in 23, 38, 1960, CCL 120, 404; tenże, *Homeliarum evangelii libri*, II, 23, CCL 122, 355.

swoją władzę. Piłat umieścił napis w trzech językach i kazał przybić gwoździem tablicę „na wierzchołku krzyża” (*in capite ligni*) z napisem. Wypełniło się proctwo, gdyż krzyż w sensie duchowym jest właśnie ową górą Syjon, bo w nim objawiła się moc Boża<sup>24</sup>.

### Nie tylko „król żydowski”

Przejdźmy jednak do treści samego napisu. Piłat nazywa w inskrypcji Jezusa „królem żydowskim”, nie oskarżając Go o dążenie do jakiegoś innego jeszcze przywództwa. Jako sędzia skazujący na śmierć uznał pod wpływem nacisków ze strony Żydów nawet takie przywództwo Jezusa za godne kary. Zgodnie z J 19,19 napis był równocześnie „tytułem winy”. „Powód winy” (*titulus causae*)<sup>25</sup> jest równocześnie formalnym powodem Jego męki (*titulus passionis*)<sup>26</sup>. Dziwi się Hieronim, że mimo podstawienia fałszywych świadków, mimo podjudzania tłumu, przełożeni żydowscy nie znaleźli „żadnej innej przyczyny Jego śmierci, jak tylko tę, że jest królem żydowskim”<sup>27</sup>.

Piłat nie mógł nazwać Jezusa królem wykraczającym swoją władzą poza Izrael, bo naraziłby się cesarzowi. Seduliusz podaje właściwie dwie naturalne racje, dla których Piłat mógł umieścić taki napis: „Najpierw dlatego, że Piłat albo ze względu na lęk przed cezarem, albo uległszy łatwowierności<sup>28</sup> – ponieważ stwierdził, że był ich Królem – dokładnie określił, aby nie wydawało się, że po oznaczeniu ogólnie właściwej nazwy królestwa wyraża się o Nim jako o Królu i opowiada się przeciw cesarzowi, i że po wyznaczeniu śmierci wystąpił jako bałwochwalca w stosunku do swojego także Rządcy”<sup>29</sup>. W całkiem realistycznej interpretacji poety Piłat mógł umieścić inskrypcję na krzyżu z tytułem „król żydowski” dla marginalizacji roli Jezusa zupełnie niezagrażającego władzy rzymskiej, niezależnie od tego, za kogo uważali Go Żydzi. Napis byłby pewną drwiną z Jezusa, a skazanie na haniebną śmierć najwymowniejszym komentarzem do takiej opinii. Niewykluczone też, że na skutek braku dostatecznej orientacji uwierzył zarzutom stawianym Jezusowi przez Żydów, jakoby Jezus miał aspiracje do przywództwa w Izraelu i dlatego przyznał rację oskarżycielom.

<sup>24</sup> Por. Pseudo-Cyprian z Kartaginy, *De montibus Sina et Sion*, 9, CSEL 3/3, 113.

<sup>25</sup> Pseudo-Hieronim, *Expositio Evangelii secundum Marcum*, in 15, 26, CCL 82, 74.

<sup>26</sup> Kasjodor, *Expositio psalmodum*, Ps 2, 7, CCL 97, 43.

<sup>27</sup> Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ew. wg św. Mateusza*, IV, do Mt 27, 37, J. Korczak, 2008, *ŻMT* 46, 205.

<sup>28</sup> Dokonujemy malej korekty tłumacza, który „propter suae credulitatis admissum” przekłada na: „ze względu na przestępstwo w swej łatwowierności”.

<sup>29</sup> Seduliusz Celiusz, *Poemat paschalny*, V, 17, w: Seduliusz Celiusz. *Opera omnia*, 389.

Tymczasem istnieje dużo bogatsza wymowa duchowa tytułu „król żydowski”, jakim Piłat określił Ukrzyżowanego. Seduliusz dostrzega dwie interpretacje uczynku Piłata. Jedna świecka, wnikająca w możliwe intencje samego Piłata, druga nadprzyrodzona, wnikająca w zamysł Boga, który posłużył się Piłatem dla pewnego przesłania<sup>30</sup>. Po prezentacji pierwszej poeta zajmuje się drugą. Dlaczego z punktu widzenia religijnego został Chrystus nazwany na krzyżu królem? „Jezus więc został nazwany Królem Żydów, nie tylko obecnych, ale także przyszłych, ponieważ porzucając bezużyteczną zgrozę latorośli w sposób naturalny, wkrótce utracą gorycz nieurodzajnego drzewa oliwnego jako mający być wszczepieni olejkami świętego namaszczenia w drzewo oliwne o urodzajnej dobroci”<sup>31</sup>. Piłat zatem wypowiedział mimowolnie pewne proroctwo o tym, że wprawdzie Jezus jest i nadal będzie królem narodu wybranego, ale swoje królestwo ograniczy do pewnej części narodu. Ona niczym gałąź oliwki zostanie przeszczepiona do innego drzewa i wyda owoce.

Pawłowy obraz przeszczepu oliwki jest bardzo bliski także Augustynowi (por. Rz 11,16-24). Jednak biskup Hippony trzyma się wierniej niż Seduliusz metafory św. Pawła. Bóg w swojej ekonomii wszczepia „dziczkę” pogan w „oliwkę” Izraela, a nie odwrotnie. Żydzi nadal pozostają w jakiejś mierze narodem wybranym. Jeśli Chrystus staje się królem pogan, to nadal w związku z tym, że jest królem Żydów. Na to zdaje się wskazywać fakt, że zarówno magowie, jak i Piłat nie nazywają Go królem pogan, ale Żydów<sup>32</sup>. Na innym miejscu Augustyn wnika głębiej w metaforę oliwki: „Nie napisano jednak o Nim, że jest królem pogan, lecz jedynie królem żydowskim, ażeby imiennie uwypuklić początek pokolenia. (...) Z korzeni bowiem wyrasta gałąź, a nie odwrotnie. Gałęzie te przez niewierność ludzką zostały złamane. Nie odtrącił jednak Bóg ludu, który przewidział. (...) Korzenie, o tyle mają znaczenie, o ile mogą z siebie wydać inne pędy. Korzeń oliwki nie może zmienić swej nazwy”<sup>33</sup>. Izrael jest oliwką, której wiele gałęzi zostanie złamanych i wyciętych, ale pozostanie pień, do którego wszczepi się inne gałęzie, czyli pogan. Jezus jako król jest panem całej oliwki, zarówno Żydów, jak i pogan, ale rdzeniem tego duchowego organizmu są Żydzi. W tym sensie jest najpierw królem Żydów.

Rozszerzając wymowę Piłatowego napisu, Augustyn wielokrotnie podkreśla, że Jezus jest królem i Żydów, i pogan. Napis nie zaprzecza temu, a jego wielojęzyczny charakter, jak powyżej stwierdziliśmy, to potwierdza. W różnych

<sup>30</sup> Por. tamże.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Por. Augustyn z Hippony, *Sermones*, 201, 1-2, PL 38, 1032; por. tenże, *Homilie na Ew. wg św. Jana*, 117, 5, PSP 15, 334n.

<sup>33</sup> Tenże, *Kazania*, 218, PSP 12, 105n.



miejscach przytacza biskup Hippony świadectwa biblijne potwierdzające uniwersalizm królestwa Chrystusa: Ps 2,4; J 10,16 etc.<sup>34</sup> „Jemu bowiem nie wystarczyło mieć pod swoim panowaniem jeden naród”<sup>35</sup>. Był królem Żydów „i na nich się wypełniło to, co było napisane na krzyżu”. Ale nie tylko Żydów. „Wszystkie narody wierzą w Króla Żydowski: Wszystkim narodom króluje. Jednak jest Królem Żydowskim”<sup>36</sup>. Krzyżując go, Żydzi „bardziej sprawili, że stał się także królem narodów niż że został zabity”<sup>37</sup>.

### „Nie niszczy nagłówku...” (Ps 57,1 par.)

W egzegezie rozpatrywanego napisu Augustyn chętnie odwołuje się do wersetu wspólnego dla Psalmów 57-59, który jest wprowadzeniem do każdego z nich. Proponuje się w nim melodię jakiejś popularnej pieśni zaczynającej się od słów „Nie niszczy”. Przy jej akompaniamencie można wykonywać dany psalm. Melodię tę proponuje się także w Ps 75, ale już bez wzmianki o „tytule”. Biblia Tysiąclecia przekazuje werset pierwszy w Ps 57-59 następująco: „Kierownikowi chóru. Na melodię: «Nie niszczy»”. *Septuaginta* ma: μη διαφείρης τῷ Δαυιδ εἰς στήλογραφίαν, co w polskich przekładach oddaje się przez: „Nie niszczy. Dawidowi jako inskrypcja”<sup>38</sup> albo: „Nie niszczy; dla Dawida do tytułu”<sup>39</sup>, albo: „Nie zatracaj, Dawidowi na napis tytułu”<sup>40</sup>. W *Wulgacie* mamy: *ne disperdas David in tituli inscriptione*. Augustyn wiąże *inscriptio* wspomniane w Psalmach z *titulus* umieszczonym na krzyżu Jezusa i pierwszym wersem wspomnianych Psalmów wyjaśnia treść napisu na krzyżu. Używa następującego wariantu tekstu: *ne corrumpas ipsi David in tituli inscriptionem*. Na przykład Hilary z Poitiers posługuje się wariantem: *ne disperdas, David in tituli inscriptione*. W pewnym miejscu zostawia wybór: *ne disperdas vel corrumpas*<sup>41</sup>.

Biskup Hippony wyjaśnia sens wersetów wstępnych w Psalmach: „Pismo Święte zwykło odkrywać tajemnice Psalmów w tytułach i przyozdabiać ich fronton wzniosłością sakramentu, żebyśmy wiedzieli, gdzie wchodzimy. Jak nad drzwiami widnieje napis informujący o tym, co się w środku dzieje, albo do kogo dom należy, czy też kto jest właścicielem danej posiadłości, tak też w tym psalmie umieszczono napis w tytule. «Na koniec. Nie niszczy samemu Dawidowi

<sup>34</sup> Por. tenże, *Homilie na Ew. wg św. Jana*, 117, 5, PSP 15, 334n.

<sup>35</sup> Tenże, *Objaśnienia Psalmów*, 46, 4, PSP 38, 198.

<sup>36</sup> Tenże, *Kazania*, 218, PSP 12, 106.

<sup>37</sup> Tenże, *Objaśnienia Psalmów*, 58 (1), 2, PSP 39, 4.

<sup>38</sup> *Psalterz Biblii greckiej*, Lublin 1996, 102 etc.

<sup>39</sup> *Septuaginta*, Warszawa 2012, 884 etc.

<sup>40</sup> *Biblia Jakuba Wujka*.

<sup>41</sup> Hilary z Poitiers, *Tractatus super psalmos*, Ps 58, 1, J. Doignon, 1997, CCL 61, 173.

napisu w tytule»<sup>42</sup>. Augustyn podkreśla znaczenie nagłówków w Psalmach i używając dostępnego sobie tekstu, rozumie prolog do Ps 57-59 w sensie zakazu usuwania tych nagłówków.

Na innym miejscu broni chrystologicznej interpretacji Psalmów, możliwej także w odniesieniu do rozpatrywanego nagłówka: „Jeżeli wszystko, co się wtedy działo, było obrazem przyszłych zdarzeń, to tym bardziej dopatrujemy się tam Chrystusa. Albowiem i słowa: «Nie niszczy nagłówku tytułu», nie wiem w jaki sposób mogłyby się odnosić do owego Dawida. (...) Natomiast widzimy, że podczas męki Pańskiej został napisany tytuł: «Król Żydowski», że napiętnował on czoła tych, co nie powstrzymali własnych rąk od własnego króla. (...) Chrystus bowiem (...) jest: «z pokolenia Dawida, co do ciała» (Rz 1,3). Ponieważ w bóstwie Chrystus jest ponad Dawidem, ponad wszystkimi ludźmi, (...) ponad wszystkimi rzeczami widzialnymi i niewidzialnymi. (...) Raczylł wszakże stać się człowiekiem z pokolenia Dawida, przyszedł do nas, ponieważ urodził się z rodu Dawida, z którego też była Maryja Dziewica, która urodziła Chrystusa. (...) Dawid to Chrystus»<sup>43</sup>. Komentator dostrzega więc w Psalmowym zakazie *ne corrumpas inscriptionem* proroctwo odnoszące się do napisu Jezusa na krzyżu. Ten związek uchwycy na szerszym tle chrystologicznego rozumienia Psalmów. Również i późniejsi autorzy, jak Kasjodor czy Izydor z Sewilli, będą bronić prorockiego charakteru nagłówka odnośnych Psalmów, odsyłającego do napisu na krzyżu<sup>44</sup>.

Gdzie indziej Augustyn pokazuje dokładniej związek słów Dawidowych z inskrypcją Piłata. Ten Rzymianin postąpił zgodnie z proroczym zakazem w księdze Psalmów: „Nie psuj tytułu napisu” (Ps 57,1). „Oto tytułu napisu nie popsul; co napisał, napisał”. Tymczasem arcykapłani chcieli popsuć tytuł, lecz nie byli w stanie tego uczynić: „Czy dlatego bowiem nie będzie prawdą to, co Jezus powiedział: «Jestem król Żydów». Jeśli nie może być popsute, co Piłat napisał, czy może być popsute to, co powiedziała Prawda?»<sup>45</sup>. Tak oto zakaz w Ps 57-59 niszczenia nagłówku Psalmów wskazuje według Augustyna na niepodważalność prawdy o Chrystusie jako królu. Wyrazem tej niepodważalności jest odmowa przez Piłata usunięcia napisu z krzyża.

Jak na innym miejscu stwierdza Augustyn, napis pozostający na krzyżu „był znakiem, któremu sprzeciwiano się»<sup>46</sup>, tak jak i sam krzyż. Z woli Bożej został zamieszczony na świadectwo prawdzie i nie mógł być usunięty jak sama

<sup>42</sup> Augustyn z Hippony, *Objaśnienia Psalmów*, 58 (1), 2, PSP 39, 4.

<sup>43</sup> Tamże, 56, 3, PSP 38, 366.

<sup>44</sup> Por. Kasjodor, *Expositio psalmodum*, Ps 15,1, CCL 97, 136; Ps 20,2, 181n; Izydor z Sewilli, *De fide catholica contra Iudaeos*, 1, 40, 1, PL 83, 487.

<sup>45</sup> Augustyn z Hippony, *Homilie na Ew. wg św. Jana*, 117, 5, PSP 15, 334n.

<sup>46</sup> Tenże, *Objaśnienia Psalmów*, 80, 11, J. Sulowski, 1986, PSP 40, 35.

prawda. Beda Czcigodny podkreśla, że Piłat zamieścił napis wysoko na krzyżu, aby Żydzi nie mogli go zniszczyć, choć bardzo tego chcieli<sup>47</sup>. Napis pokazał, że przez zabójstwo Żydzi nie mogli pozbyć się Go jako króla, który swoją władzą w swoim czasie odplaci im ich uczynki<sup>48</sup>. Hieronim w dialogu Piłata z Żydami dostrzega konfrontację judaizmu ze światem pogańskim zwracającym się ku Chrystusowi. Żydzi domagali się, aby ten znak tryumfu został zdjęty, natomiast w Pilacie rzesza pogan nie zgodziła się na to<sup>49</sup>.

Prawda o królestwie Chrystusa wyrażona w inskrypcji na krzyżu wymaga obrony nie tylko przed jej wrogami zewnętrznymi. Augustyn dostrzega w samym chrześcijaństwie jej błędnych interpretatorów. Według biskupa Hippony do nich należy także Orygenes. Polemizuje z Aleksandryczykiem, przypisując mu pogląd odmawiający Chrystusowi wiecznego panowania<sup>50</sup>. Uważa, że Orygenes przyłącza się w ten sposób do błędu Żydów odrzucających królestwo Chrystusa. Umieszczając napis nad głową Jezusa ze wskazaniem Jego godności, Piłat oparł się naciskowi i prośbom Żydów, by z tytułu usunąć wzmiankę o panowaniu Chrystusa. Żydzi odrzucali Jego królestwo na ziemi, Orygenes – w niebie<sup>51</sup>.

Inskrypcja na krzyżu pozostaje proklamacją królowania Chrystusa. Prawda o tym jest nie do obalenia. Augustyn widzi w zakazie usuwania nagłówku psalmu nie tylko wskazanie na niezniszczalność prawdy o tym królestwie, ale i na niezniszczalność samego Króla i Jego królestwa. Jeśli Piłat potrafił obronić swoją decyzję o zamieszczeniu takiego napisu, to tym bardziej Bóg umie powiedzieć: „Com napisał, napisałem”. Biskup Hippony zwraca się do swoich wiernych: „Przeto jest królem waszym: żywy to wasz król; zabity to wasz król. Oto zmartwychwstał i w niebie znajduje się wasz król. Otóż przyjdzie! (...)”

<sup>47</sup> Por. Beda Czcigodny, *In Ezram et Neemiam*, I, CCL 119A, 249.

<sup>48</sup> Por. tenże, *In Marci evangelium expositio*, IV, in 15, 25, D. Hurst, 1960, CCL 120, 631; por. Augustyn z Hippony, *Kazania*, 218, PSP 12, 104n.

<sup>49</sup> Por. Hieronim ze Strydonu, *Commentarii in Ezechielem*, XIV, in 45, 15, F. Glorie, 1964, CCL 75, 685n.

<sup>50</sup> Nie dysponujemy kompletnym tekstem Orygenesesa *O zasadach*, gdzie głównie zawarł swoje spekulacje eschatologiczne. W każdym razie pewne jego wypowiedzi, zwłaszcza w wersji przytaczanej przez krytyków, budziły kontrowersje także w czasach Augustyna. Niektóre nieporozumienia brały się z niezrozumienia subtelności teologicznych Aleksandryczyka i jego spekulacji. Orygenes rozróżnia pomiędzy „królestwem Boga” a „królestwem Chrystusa”, tak jak między Ewangelią „doczesną” i „wieczną”. Teofil Aleksandryjski tak relacjonuje poglądy Orygenesesa: „Chrystus jakoby przestanie królować i będzie razem z diabłem poddany władzy” (cyt. w: Hieronim, *Listy*, 96, 8, J. Czuj, 1996, *ŻMT* 61, 60; por. *ŻMT* 1, 1996, 320). Spośród anatematyzmów Soboru Konstantynopolańskiego II z 553 r. skierowanych przeciwko orygenizmowi ósmy brzmi następująco: „Jeśli ktoś twierdzi, że (...) nastanie koniec królestwa Chrystusa, niech będzie wyklęty” (*ŻMT* 1, 396).

<sup>51</sup> Por. Hieronim, *Listy*, 96, 9 [fragm. listu Augustyna], *ŻMT* 61, 61.

Wspomnijcie napis nad krzyżem. Choć nie widzicie go, jednak trwa. Na ziemi się go nie odczytuje, ale w niebie zachowuje. Sądźcie, że ten napis został zniszczony?” Dalej zapewnia kaznodzieja, że napis nie został zniszczony, podobnie jak nagłówek Psalmu<sup>52</sup>. „Obecnie nie należy niszczyć tego tytułu, ponieważ jest On królem nie tylko pogan, ale także i samych Żydów”<sup>53</sup>. „Nagłówkiem tytułu” jest dla Augustyna nie tylko prolog psalmu, nie tylko inskrypcja na krzyżu, ale w sensie typologicznym – władza Chrystusa Króla zmartwychwstałego, Początku i Końca wszechrzeczy.

Refleksję nad typologią Piłatowego napisu ubogaca Augustyn o parenezę. Co wynika dla chrześcijanina z tej inskrypcji? Nadal wiążąc napis na krzyżu z Psalmowym „nagłówkiem tytułu”, Augustyn w wykładni Ps 60 (59), 1 znajduje nową inspirację. Ten wstępny werset w jego przekazie brzmi: „Dla tych, którzy zmienili się samemu Dawidowi w inskrypcji tytułu, celem pouczenia”<sup>54</sup>. Komentator pyta, co znaczy zmienić się „w inskrypcji tytułu”. Pojawia się zatem nowa idea, już nie trwałości, ale pewnej zmiany. Dalej wyjaśnia, że chodzi o przemianę duchową, „ze sprawiedliwości ku nieprawości, od rozkoszy do trudów”, o przejście z ciemności do światła. Dawid oznacza Chrystusa. Kaznodzieja zwraca się do wiernych: „Zatem wnknijmy w jego naukę, jeżeli pragniemy zmienić się przez inskrypcję tytułu, nie dla siebie, lecz dla samego Dawida, żeby ci, którzy żyją już nie dla siebie, żyli dla tego, który dla nich umarł i zmartwychwstał” (por. 2 Kor 5,15)<sup>55</sup>. Tak oto *inscriptio* staje się symbolem prawdy o Chrystusie – Królu. Przystawiając ją i pozwalając na to, by zapisała się we wnętrzu, chrześcijanin opowiada się po stronie tego Króla i dostępuje przemiany duchowej. Zapis prawdy nie zmienia się, ale zmienia się przyjmujący ją człowiek.

Augustyńska egzegeza Ps 57, 1 par. pokazuje, jak przekaz biblijnego tekstu rzutuje na jego interpretację. Z punktu widzenia współczesnej krytyki tekstu wariant tekstowy, którym posługiwał się autor, był błędny. Augustyn preferował przedwulgatową łacińską Biblię zwaną *Itala*, opartą na Septuagincie, i w naszym przypadku jej używał. Jego egzegeza ma więc w tym miejscu wartość czysto historyczną. Choć punkt wyjścia był wątpliwy, to jednak punkt dojścia, czyli teologia, jaką Augustyn uprawia wokół wątku inskrypcji Piłatowej na krzyżu, zasługuje na uwagę.

<sup>52</sup> Augustyn z Hippony, *Objaśnienia Psalmów*, 57, 3, PSP 38, 382.

<sup>53</sup> Tamże, 58 (1), 2, PSP 39, 4.

<sup>54</sup> Tamże, 59, 1, PSP 39, 30.

<sup>55</sup> Tamże, 59, 2, PSP 39, 30n; por. tenże, *Sermones*, 201, 1-2, PL 38, 1032; Augustyn z Hippony, *O zgodności Ewangelistów*, 1, 3, 5, J. Sulowski, 1989, PSP 50, 19.

### Późniejsze losy napisu

Refleksja Ojców, a zwłaszcza Augustyna, nad trwałością prawdy wyrażonej przez napis na krzyżu Jezusa, każe zapytać o trwałość fizyczną samego napisu Piłata. Czy przetrwał wieki? Zdaniem Bedy Czcigodnego inskrypcja na krzyżu podzieliła w jakiś sposób losy ciała Jezusowego. Idąc za Augustynem, Beda wspiera się egzegezą Ps 57,1 par. Werset ten jest prorocstwem dotyczącym zawieszoności na krzyżu tytułu. Jak Jego ciało nie mogło ulec zniszczeniu, tak napis na krzyżu nie uległ zniszczeniu. Wrogiem obydwu pozostałości nadprzyrodzonych wydarzeń byli Żydzi, którzy postawili straż przy grobie, by nie krzewiła się wiara w Jego zmartwychwstanie. Oni też nie chcieli napisu umieszczonego przez Piłata<sup>56</sup>. Ponieważ stało się inaczej, napis na krzyżu uczestniczył w jakiś sposób w tajemnicy zmartwychwstania.

Po uzyskaniu przez chrześcijaństwo wolności w 313 r., rozpoczyna się masowy napływ wiernych do miejsc w Palestynie związanych z Jezusem. Odnaleziono między innymi krzyż i grób Pański. Euzebiusz z Cezarei zestawia odnalezienie grobu Zmartwychwstałego z samym zmartwychwstaniem. Jak Jezus powstał z martwych, tak teraz Jego grób „powstaje z martwych”<sup>57</sup>, to jest z niebytu w świadomości wiernych i zapomnienia. Odnalezieniu wraz z krzyżem inskrypcji można by przypisać podobną symbolikę.

Ambroży opisuje poszukiwanie krzyża Jezusa przez cesarzową Helenę, matkę Konstantyna Wielkiego. Jego relację, pierwszą tak szczegółową<sup>58</sup>, zamieszczoną w mowie na zgon Teodozjusza I w 395 r., dzieli siedemdziesiąt lat od samych wydarzeń, które wedle tradycji nastąpiły w 325 r. Gdy ziemia została odkopana, oczom cesarzowej miały ukazać się trzy *patibula* zabezpieczone w cysternie. Ewangelia mówi, że Jezus został ukrzyżowany pośrodku łotrów. Jednak belki mogły być potem zakopane w innej kolejności. Pomocną okazała się wzmianka w Ewangelii o tablicy umieszczonej na krzyżu Jezusa. To dzięki niej dało się odtworzyć *prawdziwą kolejność (series veritatis)*. Napis przy jednym z nich pokazywał, na którym krzyżu umarł Jezus: „dzięki napisowi pokazał się zbawczy krzyż” (*titulo crux patuit salutaris*)<sup>59</sup>.

Znalezienie krzyża i napisu potwierdza pątniczka Egeria, która opisuje miejsca nawiedzone w Ziemi Świętej, a także przebieg ceremonii wielkopiątkowych

<sup>56</sup> Por. Beda Czcigodny, *In primam partem Samuhelis libri*, III, in 20, 3, D. Hurst, 1962, CCL 119, 182.

<sup>57</sup> Euzebiusz z Cezarei, *Żywot Konstantyna*, III, 28, T. Wnętrzak, 2007, *ŻMT* 44, 184.

<sup>58</sup> Do samego faktu znalezienia krzyża zdaje się nawiązywać Euzebiusz z Cezarei, cytując pewien list Konstantyna Wielkiego z 325 r. W połowie IV w. czyni takie aluzje też Cyryl Jerozolimski.

<sup>59</sup> Ambroży z Mediolanu, *De obitu Theodosii*, 45, O. Faller, 1955, CSEL 73, 394.

w Jerozolimie: „Wtedy ustawia się tron biskupa na Golgocie, za Krzyżem, gdzie teraz stoi. Biskup zasiada na tronie i ustawia się przed nim stół nakryty lnianą tkaniną. Diakoni stają dookoła. Przynoszą srebrną, pozłacaną skrzynkę, w której jest święte drzewo Krzyża, otwierają skrzynkę i kładą na nim tak drzewo, jak i tabliczkę (*titulus*)”<sup>60</sup>. Pielgrzymka miała miejsce w latach osiemdziesiątych IV wieku.

Kolejną relację, opartą na wcześniejszych przekazach, spotykamy u historyków Sozomena i Sokratesa. Ten pierwszy pisze: „Wówczas więc, gdy stosownie do polecenia cesarza oczyszczono już do właściwej warstwy całe to miejsce, w jednej jego części ukazała się grotą zmartwychwstania. W drugiej znów części nie opodal znaleziono trzy krzyże, a oddzielnie tabliczkę drewnianą, noszącą na białym tle napis z wyrazów i liter hebrajskich, greckich i rzymskich, który zawiera te słowa: Jezus Nazarejski, król żydowski. (...) Nadal jednak trudno było krzyż Chrystusowy, jakkolwiek już znaleziony, odróżnić od dwu pozostałych, gdyż należąca do niego tabliczka odpadła i leżała oddzielnie, a jednocześnie wszystkie trzy krzyże porzrucano byle jak, bo najprawdopodobniej przy zdejmowaniu ciał ukrzyżowanych pierwotny układ krzyży został zagubiony”<sup>61</sup>. Sozomen pisał w pierwszej połowie V wieku, podobnie jak Sokrates Scholastyk, którego relacja pokrywa się z relacją Ambrożego<sup>62</sup>. Opis Sozomena zawiera kilka szczegółów, których nie dostarcza nam relacja Ambrożego. Sozomen informuje o białym kolorze tabliczki. Litery inskrypcji były koloru czerwonego, bo takim kolorem, albo czarnym, wypisywano winę skazańców.

Cesarzowa Helena miała podzielić tabliczkę na dwie części. Lewa pozostała w Jerozolimie i uległa zniszczeniu podczas najazdu Persów w 614 r. Prawą część zabrała cesarzowa do Rzymu i zabezpieczyła w swoim pałacu, który z czasem został przebudowany na *Santa Croce di Gerusalemme*. *Titulus damnationis* znajduje się tam do dzisiaj. Inskrypcję zbadali w 2000 r. archeolodzy i paleografowie, którzy wykluczyli teorię, iż napis jest średniowiecznym falsyfikatem. Tabliczka została wykonana z drzewa orzecha włoskiego. Jej oryginalna wielkość: 65 x 20 cm. Wysokość liter wynosi ok. 3 cm. Grecki i łaciński tekst został napisany tak jak hebrajski: od prawej do lewej strony. Tabliczkę wykonał prawdopodobnie miejscowy Izraelita.

Augustyn żył w okresie, gdy pobożność i wyobrażenia chrześcijańska odkrywały i karmiły się fizyczną obecnością śladów ziemskiego życia i śmierci Jezusa.

<sup>60</sup> Egeria, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, 37, w: *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV-VIII w.)*, P. Iwaszkiewicz, Kraków 1996, OŻ 13, 211n.

<sup>61</sup> Sozomen Hermiasz, *Historia Kościoła*, II, 1, S. Kazikowski, Warszawa 1989, 81.

<sup>62</sup> Por. Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, I, 17, S. Kazikowski, Warszawa 1986, 109-111.

Jego długie wywody o niezniszczeniu „nagłówku inskrypcji” być może pośrednio inspirował klimat tego czasu. Przypadki odnalezienia cennych przedmiotów kultu w Ziemi Świętej były jeszcze stosunkowo świeżymi zdarzeniami. Do Afryki Północnej, jak i do innych prowincji, docierają cząstki relikwii. Z pewnej inskrypcji w Afryce z 359 r. wynika, że już wtedy czczono tam relikwię Krzyża.

Inny łaciński autor, Paulin z Noli, próbuje powiązać inskrypcję Piłatową z codziennością chrześcijanina. Życzy swemu przyjacielowi, Nicetasowi z Remezjany, powracającemu z Italii przez morze do ojczystej Dacji, aby szczęśliwie dotarł do celu, płynąc pod znakiem krzyża zawartym w maszcie statku: „Prześliźniesz się przez ciche morze i popłyniesz zwycięsko dzięki rei krzyża należycie zaopatrzonej w tabliczkę zbawienia, pośród fal i wiatrów południa bezpieczny”<sup>63</sup>. Chrześcijanin ma wryty w pamięci znak krzyża i poddaje całą swoją egzystencję panowaniu Ukrzyżowanego. Podobnie inny poeta, Prudencjusz, przekłada szczegóły ewangelijne na język pobożności chrześcijańskiej. „Piłat dał rozkaz nieświadom: «Idź, sługo, w potrójnym wyraż napisie, jaki to król pod nim przybity. Potrójny niech będzie na czole krzyża i napis – niech w trojakim słowie czytając pozna go Judea, i Grecja, i Rzym odgadnie złoty, czcząc w nim Boga»”<sup>64</sup>. Potrójne wskazanie w inskrypcji na Chrystusa jako króla znajduje wyraz w potrójnym znaku krzyża, który czyni chrześcijanin, uznając w Nim, razem ze światem, swego Pana.

## Podsumowanie

Podsumowując, można powiedzieć, że odnajdujemy stosunkowo bogatą myśl Ojców na temat Piłatowej inskrypcji. Refleksja jest osadzona w szerszym kontekście teologii krzyża. Z jej perspektywy wszystko, co było udziałem Jezusa podczas Męki, w jakiś sposób służyło zbawieniu. Według naszych komentatorów, w tym również Augustyna, Piłat stał się wykonawcą zamysłu Bożego, każąc umieścić odnośny *titulus* na krzyżu. Niektórzy dostrzegają czynnik nadprzyrodzony, który skłonił go do takiego czynu. Ojcowie widzą w tym tajemnicę, która wszakże wymyka się ludzkiej spekulacji. Prawie żaden szczegół zdarzenia nie umyka uwadze starożytnych egzegetów. Dlaczego posłużono się trzema językami w *titulus damnationis*? Jedną przyczyną, jak stwierdza Augustyn, a za nim Beda Czcigodny, tkwi w charakterze tych języków, które reprezentują w jakiś sposób kulturę wszystkich narodów – *universitas omnium gentium*, wraz z wszystkimi jej osiągnięciami: filozofią, prawem i władzą polityczną. Pewna racja kryje się

<sup>63</sup> Paulin z Noli, *Carmina*, 17, 105-108, W. Hartel, 1894, CSEL 30, 86.

<sup>64</sup> Prudencjusz, *Boskość Chrystusa (Apotheosis)*, 381-385, M. Brożek, 1987, PSP 43, 95.

w samej ilości użytych języków. Dla Augustyna (i Jana Chryzostoma) języki te są jakby trzema świadkami prawdy o Chrystusie potwierdzającymi jej wiarygodność. Najistotniejszą rację posłużenia się nimi określa cel nadrzędny: wielojęzyczny napis na krzyżu jest proklamacją prawdy o królowaniu Chrystusa nad wszystkimi narodami. Chrystus, wyartykułowany zgłoskami trzech języków, jawi się jako Król całej stworzonej i doskonalonej przez człowieka rzeczywistości. Niektórzy autorzy, poza Augustynem, dopatrują się pewnej symboliki w umieszczeniu napisu w górnej części krzyża. Głównym jej przesłaniem jest wskazanie na transcendencję Chrystusa jako Pana i Boga. Z kolei sama treść napisu: *rex Iudaeorum* każe przyrzeć się powszechności królowania Chrystusa. Jak się ma Jego panowanie nad Izraelem do panowania nad innymi narodami? Augustyn odwołuje się do Pawłowej metafory oliwki, która przyjmuje w siebie dziki szczep. Owym pnem pozostaje nadal naród wybrany, w który zostaje wszczepiona gałąź pogan. Augustyn spekuluje nad typologią Piłatowej inskrypcji zawartej we wspólnym prologu do Ps 57-59. Posługuje się wariantem tekstowym Psalmów, który każe ten werset wstępny rozumieć w sensie: „Nie niszczyć nagłówku tytułu”. Słowa te rozumie jako prorocstwo odnoszące się do napisu na krzyżu, którego Piłat nie usunął pomimo nalegania Żydów. Miały bowiem wskazywać na nieśmiertelnego Króla, którego władza nigdy się nie skończy. Wreszcie nie bez znaczenia jest kontekst historyczny, w którym Ojcowie komentowali decyzję Piłata. Po wiekach odnaleziono w Jerozolimie krzyż, na którym umarł Jezus, wraz z inskrypcją. Przedmioty związane z życiem i śmiercią Jezusa stają się cennymi relikwiami chrześcijaństwa. Ich trwałość zdaniem wielu wyrażała trwałość prawd dotyczących zbawienia. Augustyn jest czołowym egzegetą Mt 27,37 par. na Zachodzie. Jego wykładnia zawiera niemal wszystkie wątki właściwe starożytnej egzegezie łacińskiej tego fragmentu.

**Słowa kluczowe:** Łacińska egzegeza patrystyczna, Augustyn z Hippony, Beda Czcigodny, Mt 27,37, Mk 15,26, Łk 23,38, J 19,19, Ps 57,1, napis Poncjusza Piłata na krzyżu Jezusa, relikwie krzyża, Królestwo Jezusa Chrystusa, Król żydowski, uniwersalizm zbawczy.



## Summary

## THE INSCRIPTION ON JESUS' CROSS IN THE LATIN PATRISTIC EXEGESIS

Almost every detail in the inscription placed by Pilate on Jesus' cross attracts the attention of ancient exegetes. Why were three languages used in *titulo damnationis*? One reason, as Augustine and the Venerable Bede argue, lies in the nature of the languages, which somehow represent the culture of all nations – *universitas omnium gentium*, with all their achievements in philosophy, law and political power. For Augustine and John Chrysostom the languages are akin to three witnesses to the truth. The multilingual inscription on the cross constitutes the proclamation of the truth about the kingship of Christ over all nations. A certain symbolism can also be discerned in the title being put at the top of the cross. It shows the transcendence of Christ as the Lord and God. In turn, the content of the inscription: *rex Iudaeorum* makes one reflect on the relationship between His rule over Israel and over other nations. Augustine refers to Paul's metaphor of a new branch grafted into an olive tree. The tree trunk is the chosen people into which the branch symbolizing the gentiles has been grafted. Augustine speculates on the typology of Pontius Pilate's inscription in the prologue to Ps 57-59. He uses a textual variant of the Psalms, which makes him understand the initial verse in the following sense: "Do not destroy the heading of the title". These words are meant as a prophecy referring to the inscription on the cross, which Pilate did not have removed despite the insistence of the Jews. *Titulus damnationis* indicated the immortal King, whose power never ends. The discovery of the Pilate inscription in the 4th century seems to embody the significance of the truth that the words expressed. Augustine is the leading western explicator of Mt 27: 37. His interpretation contains almost all the aspects of the ancient Latin exegesis of the aforementioned biblical fragment.

**Key words:** Latin patristic exegesis, Augustine of Hippo, Venerable Bede, Matthew 27: 37, Mark 15: 26, Luke 23: 38, John 19:19, Psalm 57:1, Pontius Pilate inscription on the cross, relics of the cross, the Kingdom of Jesus Christ, the King of the Jews, salutary universalism.